



Zróbcie Mu miejsce,
Pan idzie z nieba



Zakorzenia w Chrystusie



Boże Ciało 2022



DRODZY CZYTELNICY

Ks. DAWID WERNER



W pierwszej połowie roku 2022 wiele się wydarzyło nie tylko w naszej wspólnocie parafialnej, ale i na świecie. Ten czas jest jednak dla nas szczególnie ważny, bo to ostatnie miesiące, kiedy Ojcem naszej parafii i dziękam dla ościennych parafii był ks. Władysław Pasternak. Przez 22 lata jako proboszcz zdążył

poznać chyba wszystkich parafian. Zżył się z nami wszystkimi jako kapłan przez sakramenty: osobom, które najpierw chrzczył, potem także udzielał Pierwszej Komunii Świętej, a po latach niejednokrotnie towarzyszył im błogosławiąc ich związki małżeńskie. Spowiedź, namaszczenie chorych i ostatnie pożegnanie dotknęło przez jego

ręce i słowo tak wielu ludzi, że nawet nie próbuję oszacować ich liczby. Można wyliczyć wiele dzieł, w które się skutecznie włączył, chociażby to dotyczące budowy, wykończenia, odnowienia kościołów, ale tych inicjatyw jest zbyt wiele, żeby wszystkie je tutaj wymienić. Za wszystkie jesteśmy wdzięczni. Sam jednak przede wszystkim chciałbym podziękować za to, że ks. Proboszcz jest człowiekiem mądrym, bardzo mocno trzymającym się rzeczywistości i przesiąkniętym zdrową nauką, słowem Bożym i przy tym, albo raczej przez to, bardzo dobrym, normalnym człowiekiem. Cieszę się, że mogłem Go poznać, żałuję jedynie, że tak krótko (1 rok) mogłem towarzyszyć mu jako wikariusz. □

W NUMERZE:

Wakacje od Boga czy z Bogiem ... ? ... 4
Miłość, mądrość, moralność 5
Słowa życia wiecznego. Nawrócenie ... 6
Matura to bzdura 11
Lednica 2000 12
Co słyszać w Chicago? 14
Bukowiańskie rocznice 15
Kościółek w Bukowinie 16
Na bukowiańskim cmentarzu 19
W trosce o trzeźwość 20
Z życia parafii 21
Co słyszać w szkole? 25
Intencje Mszy Świętych 27



Wakacje od Boga czy z Bogiem...?

Ks. DAWID WERNER

Wakacje – chyba każdy lubi to słowo. Choć to czas kiedy więcej gości odwiedza góry, więc i trochę więcej pracy dla mieszkańców naszej miejscowości, ale chyba i tak każdy z nas lubi to słowo: wakacje. Sam, choć lubię uczyć w szkole i mieć dość napięty grafik, to po prostu potrzebuję chwili odpoczynku. Oczywiście, że można powiedzieć, iż podczas wakacji doświadczamy szczególnie obecności Pana Boga w przyrodzie – i to prawda, ale... Jako mężczyzna szczególnie zwracam uwagę na planowanie, bo planowanie sprawia, że zwiększają się moje szanse na sukces, wygraną (a to lubi każdy z nas) – planujemy wyjście w góry patrząc na mapę, obliczamy dystans, sprawdzamy czy będzie deszcz czy słońce, kiedy dotrzemy na miejsce, czasem robimy jakiś plan „b”. Tak samo chłopak planuje

spotkanie z dziewczyną, żeby ona zobaczyła, że on to wymyślił i zrealizował, żeby zobaczyli coś pięknego, żeby dziewczyna poczuła się przy nim bezpieczna, żeby miał okazję się wykazać (że w wolnym czasie nie tylko siedzi i gra na komputerze i ogląda czasem seriale :)). Tak samo, jak staramy się o wygraną, zwycięstwo w życiu w budowaniu więzi z ludźmi, tak samo możemy się o to postarać w kontakcie z Panem Bogiem. Jednym z bardzo dobrych sposobów jest wyjazd na rekolekcje, gdzie dzięki dobremu „planowi” i prowadzeniu, mamy duże szanse na wygraną. Oczywiście rekolekcje, to nie zamknięcie np. przez 7 dni i modlitwa. W Grupach Apostolskich są rekolekcje sportowe, taneczne, muzyczne, teatralne, survivalowe i wiele innych. Sam kiedyś uczestniczyłem nawet w takich z pisaniem ikon. Oaza też oferuje wiele

wyjazdów i choć nazwy nie są tak tematyczne, jak u Grup Apostolskich, to jednak podczas rekolekcji oazowych też zwiedzimy wiele miejsc. Codziennie pobawimy się w gry i zabawy integracyjne czy sportowe, poznamy wiele wspaniałych osób.

Oczywiście można szukać indywidualnie, ale łatwiej jest wygrywać w szukaniu Boga, jeżeli szukamy go razem i w sposób przemyślany. Jasne, że czasem też jest trudno wyjechać na rekolekcje, bo potrzeba na to czasu i trochę pieniędzy, albo po prostu ktoś potrzebuje chwili samotności, ale czasem może po prostu szukamy wymówki, zamiast trochę się wysilić.

Gorąco zachęcam, by podczas wymarzonych wakacji szukać i odkrywać jak Bóg jest nam bliski, bliski mnie... A ty jak będziesz Go szukał? □



Miłość, mądrość, moralność

EDWARD JAN CHARCZUK

Od Niedzieli Palmowej do Wielkiej Środy jako lekarz, ale i mieszkaniec Bukowiny Tatrzańskiej, uczestniczyłem w Krakowie w rekolekcjach wielkopostnych dla pracowników służby zdrowia zatytułowanych: „Chrystus w czasach wojny i zamętu” prowadzonych przez ks. dra Marka Dziewieckiego. Tytuł nie był bezpośrednim odniesieniem do aktualnej wojny na Ukrainie, chociaż pierwszego dnia dominowało rozważanie, w którym rekolektant rozwinął myśl, że człowiek żyje znąca się, dręczy, prześladuje osobę dobrą, bo ta jest dla niego wyrzutem sumienia. Całość rozważań zawarta była we wzajemnej relacji między miłością,

mądrością i moralnością, a podstawą do tych rozważań było przykazanie: „miłuj bliźniego swego jak siebie samego”.



Jednak miłość siebie samego nie może być egoistyczna, samolubna, egocentryczna. Człowiek jako jedyna istota składa się z duszy i ciała. Ciało każdy z nas otrzymał jako jedyne, niepowtarzalne i dla niego najcenniejsze. Nie wolno okaleczać swojego ciała przez zdegenerowane życie, życie bez zasad moralnych czy według lewackiej ideologii, bo staniemy się niehumanitarni dla siebie, a dla bliźnich ludobójczy na wiele sposobów. Nie wolno nam okaleczać swojego ciała, które jest nam dane na zawsze, zaczynając od dyktatorskiej dla nas

diety, ćwiczeń fizycznych, poprzez tatuaże i inne „upiększanie” uszu, nosa i innych nawet intymnych jego części, aż do nietolerowania swojego stanu, swojej płci. Zmiana płci to proces niehumanitarny, podobnie moda na homoseksualizm. Zjawiska te i naśladujące je czyny są niehumanitarnie, a podejmowane po to, by w sposób rozpasany być bezpłodnymi erotomanami. Dla nich największą wartością jest tolerancja, a po niej akceptacja ich, a nie miłość bliźniego. Natomiast tolerancją jest możliwe cierpliwe znoszenie tego, czego nie akceptuję, z czym się nie zgadzam. Miłość jest dla tych, którzy myślą.

Zmiana płci, to wielkie ideologiczne oszustwo. Nigdy transwestyta, będący pierwotnie mężczyzną, po napakowaniu się hormonami i poddaniu się zabiegom przez żadnych zysków medyków nie zmieni faktu, że w każdej komórce jego organizmu w 23. parze chromosomów zostanie układ XY i podobnie u kobiety w każdej komórce jej ciała będzie to układ XX, mimo podobnego postępowania hormonalnego i chirurgicznego. Nigdy ona nie wytworzy żadnego plemnika, a on nie będzie miał jajników. Może mieć za to z dużym prawdopodobieństwem przyspieszony rozwój nowotworu, bo biologia nie znosi na sobie gwałtu i broni się degeneracją tkanek, a to przekształca się w nowotwór.

Jak widać takim postępowaniem pogwałcona jest miłość samego siebie, a więc i w odniesieniu do bliźniego nie będzie ona prawidłowa. A że to nie ma nic wspólnego z mądrością, to nie trzeba się wiele zastanawiać, aby to zauważyć. Oczywiście, moralność w takich okolicznościach i w tym środowisku

dawno przepadła. Króluje kłamstwo, które między innymi niepłodność tak spowodowaną nazywa zdrowiem reprodukcyjnym.

Człowiek, to ktoś kochany przez Boga. Jest istotą rozumną i wolną, ale tej rozumności nie wolno przeceniać, a wolności nadużywać. Bóg kocha mnie zawsze z bliska, tu i teraz. Jeśli

ktos zbłądził, to może albo się zastanowić i wrócić jak syn marnotrawny, albo zacznie głupio myśleć i postępować zdążając do katastrofy.

Kochać bliźnich, to tak postępować z nimi, aby im chciało się z nami żyć! □

SŁOWA ŻYCIA WIECZNEGO

Nawrócenie

Ks. WOJCIECH MIKOŁAJEK

1. Wprowadzenie

Żyjemy w czasach, kiedy to praktycznie każdego dnia w ogromnych ilościach jesteśmy zalewani potokiem różnych słów. Internet, telefon, telewizja, prasa, napotykanie ludzi – na każdym kroku naszej codzienności jesteśmy konfrontowani z różnymi wiadomościami i komunikatami. Dodatkowo bardzo często tylko sprawiają one pozory wartościowych i ważnych, a znacznie częściej okazują się wyłącznie małowartościową, a nawet całkowicie bezsensowną paplaniną. Wobec tego wszechobecnego natłoku informacji może rodzić się w nas poczucie zagubienia i dezorientacji...

Wśród tej wielości słów do głębin naszego serca pragną przebić się szczególne słowa – słowa Chrystusowej Ewangelii.

Słowa szczególnie ważne dla naszej wiary i całego naszego życia. Słowa, które mogą pomóc nam odzyskać pewność i właściwie ukierunkować nasze życie. Jednak wsłuchując się w słowa Jezusowego nauczania, bardzo łatwo możemy znaleźć się w sytuacji Jego słuchaczy znad Jeziora Galilejskiego. Po zakończeniu tzw. Mowy eucharystycznej, obszernego pouczenia wygłoszonego przez Jezusa po cudownym rozmnożeniu chleba (por. J 6), ewangelista Jan zanotował, że wielu ze słuchających „szemrało” w odpowiedzi na usłyszane słowa. Nie mogli oni zrozumieć tego, co chciał im przekazać Chrystus. Uczniowie Jezusa wyrazili swoje niezrozumienie i wątpliwości w słowach: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?”

(J 6, 60). Także dla nas, nauka Jezusa może być trudna. I nie ma w tym nic dziwnego! Skoro już dla bezpośrednich słuchaczy nauczania Jezusa było ono trudne do przyswojenia, to co dopiero dla nas, którzy żyjemy dwa tysiące lat później, posługujemy się zupełnie innym językiem, żyjemy w odmiennej kulturze i cywilizacji.

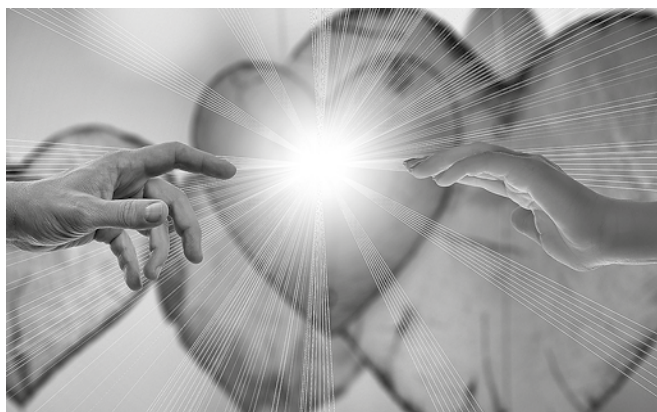
Próba pokonania tej bariery niezrozumienia jaka staje między nami, a skierowanymi do nas słowami Jezusa jest zapoczątkowany właśnie cykl artykułów, którego zadaniem będzie przybliżenie czytelnikom znaczenia najważniejszych słów z nauczania Jezusa Chrystusa. Choć autor ma pełną świadomość, że zadanie jakiego się podjął nie jest łatwe, to jednak chce podjąć się wysiłku

pogłębienia naszego rozumienia słów Jezusa, w myśl odpowiedzi danej przez Piotra na Jezusowe pytanie o to, czy i apostołowie wskutek niezrozumienia Jego słów chcą odejść: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 68).

2. Nawrócenie

Pierwszymi słowami pojawiającymi się w ustach nauczającego Jezusa jest wezwanie do nawrócenia. Święty Mateusz w swojej Ewangelii zanotował, że po kuszeniu na pustyni Jezus przybył do Kafarnaum, gdzie zaczął nauczać: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4, 17). Wezwanie do nawrócenia wobec bliskości nadchodzącego Królestwa Boga jest jedynym z najważniejszych tematów pojawiających się przez cały okres nauczania Jezusa. W sumie możemy znaleźć kilkanaście miejsc, w których Jezus porusza ten temat. Jezus wzywa do nawrócenia niepokutujące miasta Galilei (Łk 10, 13, Mt 11, 20n), upomina zatwardziały wobec Jego nauczania Żydów (Łk 11, 32). W odniesieniu do zabicia Galilejczyków przez Piłata – prawdopodobnie chodziło o stłumienie przez Rzymian jakiegoś buntu, albo rozruchów – Jezus mówi: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie” (Łk 13, 5).

Na czym jednak dokładnie powinno polegać nawrócenie, do którego wzywa nas Jezus? Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy najpierw odwołać się do języka greckiego i hebrajskiego po to, aby móc dokładnie zrozumieć znaczenie używanych przez Jezusa i Ewangelistów słów wzywających do nawrócenia.



Trochę greki i hebrajskiego

Sięgając do greckiego tekstu Nowego Testamentu, który najlepiej oddaje autentyczną myśl zawartą w nauczaniu Jezusa, możemy zauważyć, że w Jego ustach na określenie nawrócenia pojawiają się dwa słowa: μετανοέω (transliteracja: *metanoeo*, czytaj: *metanoeo*) oraz στρέφω (transliteracja: *strepheo*, czytaj: *strefo*). Ewangelisti opisując nauczanie Jezusa dodają jeszcze jedno słowo: ἐπιστρέφω (transliteracja: *epistrefeo*, czytaj: *epistrefo*). Warto zauważyć, że wspólnym, biblijnym korzeniem tych słów jest hebrajski termin: בָּשׁוּב (transliteracja: *shub*,

czytaj: *szub*), który występował w Starym Testamencie i którym prawdopodobnie posługiwał się Jezus w swoim nauczaniu¹.

Pierwsze ze słów, *metanoeo* możemy dosłownie przetłumaczyć jako: *zmieniać myślenie, odwracać myśl (od czegoś)*. Stąd pojawiają się jego pochodne tłumaczenia: *nawracać (się; kogoś)*, *pokutować*. Słowo to pojawia się np. w przytoczonym już wyżej fragmencie otwierającym publiczną działalność Jezusa: „Nawracajcie się (*metanoeite*), albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4, 17).

Kolejnym słowem, którym Jezus wzywa człowieka do nawrócenia jest czasownik *strepheo*. Możemy go przetłumaczyć najpierw jako: *odwracać, zwracać, kierować (się; od czegoś; do czegoś)* a następnie także jako: *przemieniać, zmieniać, przynosić z powrotem, odmieniać, przekształcać, nawracać (się)*. Czasownik *strepheo* na określenie nawrócenia pojawia się np. w nauczaniu Jezusa na temat konieczności upodobnienia się do dzieci, aby wejść

¹ Językiem Nowego Testamentu jest język grecki. To w tym języku zostały spisane wszystkie jego księgi, w tym także Ewangelie. Sam Jezus najprawdopodobniej nauczał po hebrajsku, a mówiąc dokładnie - po aramejsku. Dlatego, aby właściwie zrozumieć o co chodziło Chrystusowi w Jego nauczaniu, warto odwołać się zarówno do terminów greckich jak i hebrajskich.

do królestwa niebieskiego: „Jeśli się nie odmienicie (*strafete*) i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3).

Czasownik *epistrepho*, nie występuje bezpośrednio w ustach Jezusa, jednak używają go Ewangelisti przytaczając prorocтва Starego Testamentu dotyczące Jego mesjańskiej działalności oraz wskazując na stawiane przez Niego wymaganie nawrócenia. Możemy przetłumaczyć go jako: *zawracać, nawracać, obracać*, ale również jako *powracać*, czy też *wracać*. Słowa tego używa św. Mateusz przytaczając słowa proroka Izajasza, który zapowiedział niechęć do słuchania słów pochodzących od Boga: „Stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się (*epistrepsosin*), abym ich uzdrowił” (Mt 13, 15).

Starotestamentalnym fundamentem, na którym bazuje nauczanie Jezusa jak i cały jego ewangeliczny opis, jest hebrajski termin: *shub*. W swym pierwotnym znaczeniu możemy go przetłumaczyć jako: *zwrócić, odwrócić, obrócić (się), powrócić, odnowić, oddać*, a następnie w znaczeniu pochodnym: *nawrócić się, zwrócić się do Boga*. W Starym Testamencie używany jest on na oznaczenie zmiany postawy

życiowej człowieka, odwrócenia się od grzechów i powrotu do żywego Boga. Słowo to pojawia się głównie w księgach prorockich, choć występuje także poza nimi. Prorocy posłani od Boga, wzywając Izraela do zerwania ze swym grzechem, zapowiadając karę, ale także odnowę dokonaną przez Boga, jaka ma się dokonać po nawróceniu się Izraelitów do swego Pana: „Jeśli chcecie się nawrócić do Pana z całego serca, usuńcie spośród siebie wszystkich bogów obcych i Asztarty, a skierujcie wasze serca ku Panu, służcie więc tylko Jemu, a wybawi was z rąk Filistynów” (1 Sm 7, 3).

Na czym polega nawrócenie?

Po zapoznaniu się z greckimi i hebrajskimi słowami, którymi posługiwał się Jezus w swoim nauczaniu, a także tymi, które stosowali Ewangelisti i Stary Testament, aby opisać wezwanie do nawrócenia, możemy teraz podjąć się odpowiedzi na zadane powyżej pytanie: Na czym właściwie polega nawrócenie, do którego wzywa nas Jezus?

Wezwanie do nawrócenia jest najpierw apelem skierowanym do naszego intelektu, sfery myśli, rozumu, poznania: „Zmieniajcie myślenie” – tak moglibyśmy dosłownie przetłumaczyć słowa Chrystusowego wołania z początku Jego publicznej działalności (Mt 4, 17). Zmiana

myślenia, to zmiana sposobu postrzegania, wartościowania, ocenienia siebie, otaczających nas ludzi, a także Boga. Radykalna zmiana logiki jaką stosujemy w naszym życiu. Przemyslenie hierarchii wartości, na której budujemy nasze życie. Zastanowienie się nad życiowymi priorytetami – tym, co jest dla mnie ważne i tym, co powinno być dla mnie najważniejsze. Zmiana myślenia to także zerwanie z grzechem i złem, które obecne jest także w naszych myślach. Rozstanie się ze stereotypami, uprzedzeniami, przesądami, które mogą nas blokować na otwarcie się przed Bogiem. Nawrócenie to także uświadomienie sobie własnej grzeszności, słabości, ułomności, tego, że nie jesteśmy takimi, za jakich się uważamy. Rezygnacja z wygodnego samousprawiedliwienia się, dorabiania uzasadnienia do każdej wątpliwej decyzji i uznanie swojej winy, uświadomienie sobie błędów jakie popełniło się w życiu.

Jednak „zmiana myślenia” do jakiej wzywa nas Chrystus to przede wszystkim „odwrócenie się” od zła i „zwrócenie się” w stronę dobra, czyli Boga. Nawrócenie to skierowanie naszych myśli ku Bogu i kierowanie się w życiu wiarą, nadzieją i miłością, a także innymi wartościami królestwa niebieskiego: „Zmieniajcie myślenie, bo

bliskie jest królestwo niebieskie”. To królestwo Boga, czyli Jego zbawiająca obecność, jest już obecne pośród nas, według słów Jezusa: „Oto bowiem królestwo Boże w was jest” (Łk 17, 21). Zmiana myślenia to przede wszystkim uświadomienie sobie zbawiającej i uzdrawiającej obecności Boga w moim życiu, tego, że jestem dzieckiem Bożym, nieskończenie umiłowanym przez Ojca.

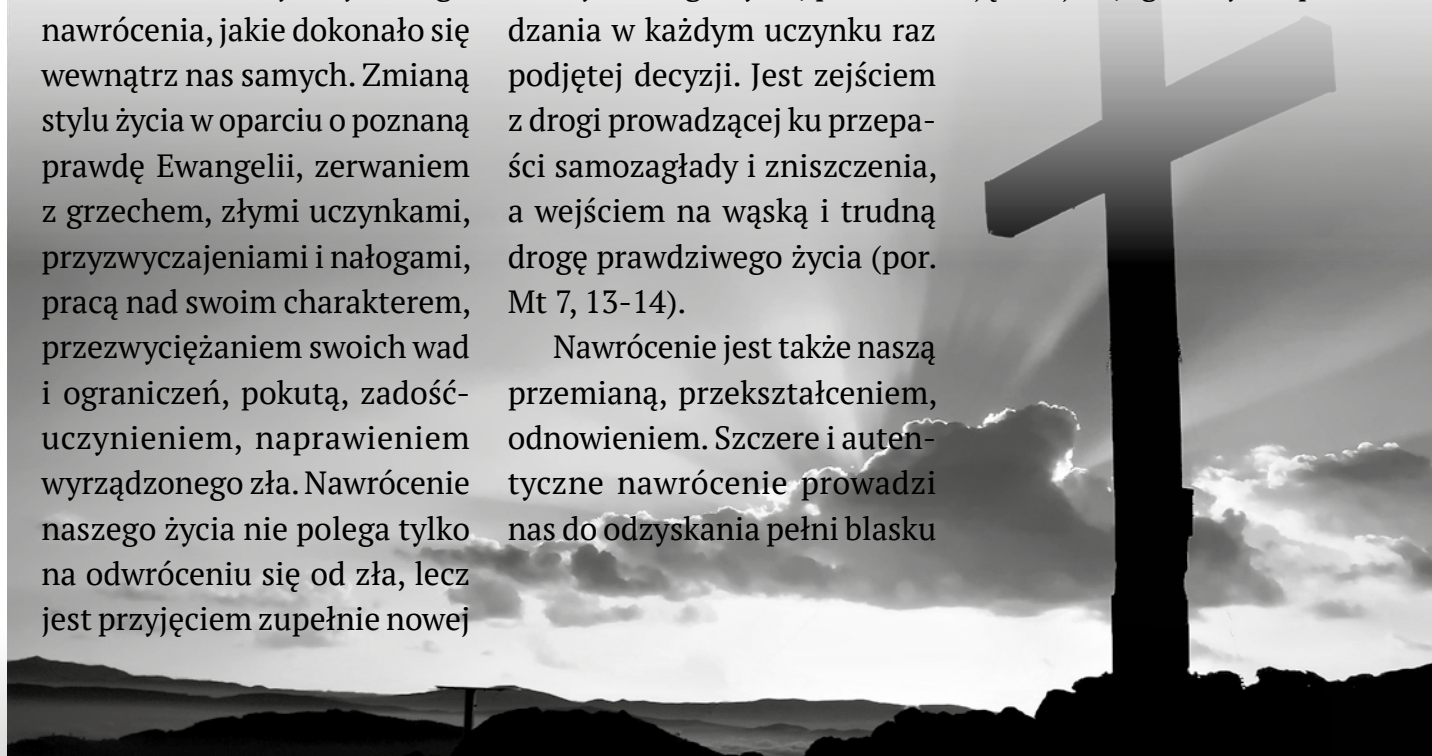
Jednak proces nawrócenia, do którego wzywa nas Jezus nie ogranicza się tylko do sfery naszych myśli, lecz dotyczy także naszej życiowej postawy, obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia. Nawrócenie jest procesem rozpoczynającym się we wnętrzu nas, lecz zmierzającym do przemiany całego naszego postępowania. Wezwanie do nawrócenia jest wezwaniem do wcielania w naszym życiu tego nawrócenia, jakie dokonało się wewnątrz nas samych. Zmianą stylu życia w oparciu o poznaną prawdę Ewangelii, zerwaniem z grzechem, złymi uczynkami, przyzwyczajeniami i nałogami, pracą nad swoim charakterem, przewyciężaniem swoich wad i ograniczeń, pokutą, zadośćuczynieniem, naprawieniem wyrządzonego zła. Nawrócenie naszego życia nie polega tylko na odwróceniu się od zła, lecz jest przyjęciem zupełnie nowej

życiowej postawy, do której wzywa nas Jezus: „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3) – jest przyjęciem postawy dziecka Bożego. W tych słowach Jezus nie wymaga od nas cofnięcia się do naszego dzieciństwa i powtórzenia się dziećmi, lecz pragnie abyśmy w swoim życiu w odniesieniu do Boga, miłującego nas Ojca reprezentowali taką postawę, jaką dzieci reprezentują względem swoich rodziców – postawę bezgranicznego i całkowitego zaufania, szczerości i otwartości, ale także posłuszeństwa i uległości.

Zdecydowanie się na nawrócenie, do którego wzywa nas Jezus nie jest jednak jednorazowym wyborem, po którym już nic więcej nie następuje. Nawrócenie domaga się trwałej przemiany naszego życia, potwierdzania w każdym uczynku raz podjętej decyzji. Jest zejściem z drogi prowadzącej ku przepaści samozagłady i zniszczenia, a wejściem na wąską i trudną drogę prawdziwego życia (por. Mt 7, 13-14).

Nawrócenie jest także naszą przemianą, przekształceniem, odnowieniem. Szczere i autentyczne nawrócenie prowadzi nas do odzyskania pełni blasku

obrazu i podobieństwa do Boga, jaki nosimy w sobie od początku naszego istnienia. Jest powrotem do naszego stanu „normalności”, czyli do stanu świętości, łaski, głębokiej przyjaźni z Bogiem, który utraciliśmy najpierw przez grzech pierworodny, a potem tracimy przez każdy jednostkowy grzech. Nawrócenie jest powrotem do pierwotnej miłości, gorliwości wiary, jaką może utraciliśmy w trakcie naszego życia: „Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości. Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i nawróć się, i pierwsze czyny podejmij!” (Ap 2, 4-5). Nawrócenie jest powrotem do miłującego Ojca Jego marnotrawnego syna, który po roztrwonienu całego majątku, zniszczeniu w sobie godności syna, powraca do swego Ojca i wyznając: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw



Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem” pragnie stać się jego najemnikiem. Ojciec nie tylko przyjmuje swojego pogubionego syna, lecz pierwszy wychodzi na Jego spotkanie, obdarza go swoją miłosierdną miłością i przebaczeniem, przywraca mu utraconą godność i obdarza nowym życiem (por. Łk 15, 11-32).

Choć nawrócenie wymaga przede wszystkim decyzji człowieka, a potem wytrwania w tej decyzji – wie o tym ten, kto choć przez chwilę w swoim życiu próbował z czymś zerwać: z nałogiem, złym przyzwyczajeniem albo jakąś inną wadą – to jednak ostatecznie jest łaską, niezasłużonym darem, jaki otrzymujemy od Boga. Przykład wdzięczności za otrzymaną łaskę nawrócenia daje nam św. Paweł, w następujących słowach wspominający

swoje nawrócenie: „Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom” (Ga 1, 15-16; Nawrócenie św. Pawła por. Dz 9, 1-9; Dz 22, 3-16).

Bóg pragnie naszego nawrócenia i daje nam wezwanie do nawrócenia, jednak nie jest On tylko tym, od którego wychodzi sygnał do nawrócenia, lecz również tym, który musi w nas zdziałać to nawrócenie, ponieważ sami o własnych siłach nie jesteśmy w stanie tego dokonać: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” – nauczał Jezus (J 15, 5). Ze swojej strony zawsze możemy o to nawrócenie prosić na modlitwie: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą

wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą (Mt 7, 7-8).

Pewnie większość z nas nie doświadczyła i być może nie doświadczy w swoim życiu tak spektakularnego nawrócenia jak św. Paweł, albo tak głębokiego jak to, które dokonało się w życiu nawróconej kobiety, obmywającej swoimi łzami i włosami stopy Jezusa (Łk 7, 36-50), to jednak Chrystusowe wezwanie: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” z równie wielką mocą jak 2 tysiące lat temu rozbrzmiewa także dzisiaj, wzywając nas do zmiany naszego myślenia i postępowania, odwrócenia się od grzechu i zła oraz całkowitego zwrócenia się do obdarzającego nas swoją łaską i przemieniającego nas Boga. □

Podziękowanie

Szanowni mieszkańcy Bukowiny Tatrzańskiej!

Jesteśmy z różnych stron Ukrainy: z Kijowa, z Charkowa i z Zaporozża. Wszystkich nas połączyła jedna dola. 24 lutego na Ukrainie rozpoczęła się wojna. Jest to dla nas bardzo trudny czas. Wasze przyjazne państwo okazało nam pomoc, by nasze dzieci mogły spokojnie spać, nie słyszeć wybuchów. My mieszkamy w budynku parafialnym. Zostaliśmy otoczeni czułą opieką. Za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Na początku pragniemy podziękować ks. Marcinowi i naszej kochanej Magdzie za ich zrozumienie i pomoc. Wasza Bukowina oczarowała nas swoim pięknem, urzekły nas góry, ale co najważniejsze – spotkaliśmy tu życzliwych i dobrych ludzi. Ranek rozpoczynamy z życzliwym uśmiechem sprzedawczyni kiosku „Piekarnia-cukiernia”, który znajduje się obok naszego budynku. Na ulicy spotykamy dzieci biegnące do szkoły, które często pozdrawiają nas życząc dobrego dnia. Jesteśmy też bardzo wdzięczne sprzedawczyniom sklepów, które z uśmiechem często pomagają nam w robieniu zakupów. Szczególnie dziękujemy dyrektorce szkoły Pani Barbarze i jej kadrze pedagogicznej, że w tej szkole mogą uczyć się nasze dzieci. Dziękujemy również Marioli, która pomaga nam w uczeniu się języka polskiego, za jej cierpliwość i pogodę ducha. Ona stała się dla nas koleżanką. Bardzo się nam podoba wasze zaciszne miejsce i wszyscy mieszkańcy Bukowiny. Jesteśmy bardzo wdzięczni tym, których znamy i których nie znamy, a nam w różny sposób pomagają. Niski ukłon Wam wszystkim.

*Niech Bóg Wam błogosławi i Wam pomaga.
Rodziny z Ukrainy, 03.06.2022 r.*

MŁODZIEŻ PISZE!

Matura to bzdura...

AGNIESZKA BUDZ

To tytuł programu sprawdzającego wiedzę Polaków w zakresie podstawowych wiadomości ze szkoły średniej oraz popularny test powtarzany przez tych, którzy do maturalnych arkuszy zasiadali już dobre kilka lat temu. A czym matura jest dla matu-

na ostatniej prostej? Aż w końcu nadchodzą te wyczekane dni. 12 lat edukacji skupia się w tych kilku godzinach na sali. Cały stres wypływa, pozostaje tylko rozwiązać kilka zadań... i koniec. Po wyjściu z ostatniego egzaminu świat staje przed maturzystą otworem. Na wyni-

dotrzeć nim prosto do Świnoujścia, gdzie po przeprawie promem można stanąć na zachodniej granicy Polski i wyruszyć na wyprawę polskim odcinkiem trasy rowerowej EuroVelo 10.

To jest sposób w jaki maturzysta może rozpocząć wakacje i kilku z nich właśnie tę opcję wybrało. Według strony internetowej pokonanie trasy ma zająć 3 dni, ale przy amatorskim tempie i chęci zobaczenia najciekawszych miejsc nad polskim morzem warto zarezerwować cały tydzień. Początkowo droga prowadzi przez urokliwe sosnowe bory, czasem zbliża się do piaszczystej plaży czasem od niej odbija. Przećcina Woliński Park Narodowy z zagrodą żubrów, najslynniejsze miasta i nadmorskie kurorty. Po dotarciu do Ustki na dwa dni pozostawia wybrzeże i otacza największe przybrzeżne jeziora Gardno oraz Łebsko ukazując wytrwałym rowerzystom rozległe bagna Słowińskiego Parku Narodowego oraz spokój niewielkich pomorskich wiosek oddalonych od morza, wolnych od turystów, ale niepozbawionych uroku. W końcu dociera do mierzei Helskiej, aby przy Kopcu Kaszubów – umownym początku Polski zakończyć swój bieg. Do przeżycia takiej przygody nie potrzeba wiele. Rower, sakwy, namiot, śpiwór i trochę motywacji mogą stworzyć wspomnienie na lata. □



rzysty...? Po pierwsze pewnym celem, który trzeba osiągnąć, żeby iść dalej. Dla absolwenta szkoły średniej pierwsze dni maja są granicą między kluczowymi rozdziałami życia. Majówka schodzi mu na snuciu domysłów. Która lektura pojawi się tego roku? Jakich wzorów nie znajdziemy w tablicach? Które słówka są absolutnie kluczowe, żeby napisać rozprawkę „za i przeciw”. Co powtórzyć

ki będzie czekał ponad miesiąc, rekrutacja na studia startuje za dwa tygodnie, nigdzie nie trzeba się spieszyć, na nic się przygotowywać. To właśnie jest czas, żeby zacząć realizować plany na najdłuższe wakacje w dotychczasowym życiu, to właśnie jest czas żeby zacząć żyć.

Rowerem wzdłuż wybrzeża Wsiąść do pociągu... nie byle jakiego, bo najlepiej do „Przemyslanina” i bez przesiadek



LEDNICA 2000

ALEKSANDRA SALACH

Nasz wyjazd na Pola Lednickie rozpoczął się już 3 czerwca adoracją Najświętszego Sakramentu o godzinie 21.00. Po wspólnej modlitwie czekaliśmy na resztę osób i wyjechaliśmy w 8-godzinną trasę (ok. 600 km). Na miejscu byliśmy przed godziną ósmą i niecierpliwie czekaliśmy na otwarcie. W sektorze (byliśmy dość blisko, bo w sektorze B) siedzieliśmy już o 9.45. Każdy z nas otrzymał śpiewnik lednicki, różaniec z lednickim krzyżem i rybką oraz książkę pod tytułem „SIEDEM” autorstwa ks. Rafała Jarosiewicza i ks. Piotra Jarosiewicza. O godzinie 12.00 odmówiliśmy

Anioł Pański, a następnie o. Roman Bielecki OP opowiadał o Camino de Santiago (drodze św. Jakuba) oraz o drodze na krańce świata. O 15.00 lednicka melodią odśpiewaliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Później była konferencja Jana Meli, który zachęcał aby nie być biernym, ale aktywnie uczestniczyć w życiu, przełamywać swoje słabości: „Pan Bóg dawał mi ludzi, którzy pokazywali mi swoim przykładem, że póki żyjemy, to mamy wpływ na nasze życie. I każda rzecz dzieje się po coś. Doświadczenie nawet najtrudniejsze może być dla nas jakimś darem, może nas czegoś nauczyć. (...) Kiedy spotkałem

ludzi, którzy uwierzyli we mnie, którzy dali mi szansę, żeby zawalczyć o swoje życie, to zrozumiałem, że każdą słabość można przekuć w swoją siłę”. Słowa te będą nam towarzyszyć już zawsze! Następnie odbyła się piękna Procesja Orłów, a po niej nad naszymi głowami odbył się pokaz samolotów Grupy Akrobacyjnej „Żelazny”.

Gdy wybiła godzina 17.00 XXVI Spotkanie Młodych Lednica 2000 rozpoczęło się hymnem „Trzeciego Tysiąclecia” oraz symboliczną procesją. Uczestnicy nieśli relikwie m.in. św. Wojciecha pochodzące z katedry gnieźnieńskiej, św. Pierwszych Pięciu Męczenników Polski, ikony Matki Boskiej Częstochowskiej. W procesji wziął udział prymas Polski abp Wojciech Polak, który zwracając się do wszystkich powiedział: „Idźcie, oto was posyłam na krańce świata”. W czasie ceremonii





otwarcia krążył nad nami śmigłowiec Mi-8, którym 25 lat temu przyleciał św. Jan Paweł II na spotkanie lednickie (przypomniane zostało przesłanie, które wypowiedział papież Polak).

W pierwszej części spotkania abp Stanisław Gądec-ki, wygłosił krótkie rozważanie na temat tegorocznego hasła o wychodzeniu „na krańce świata”. Wspomniał o. Jana Górę, „który puścił w ruch ten wielki ruch lednicki, który

istnieje do dzisiaj i który istnieje mimo jego śmierci”. Między wszystkimi modlitwami i konferencjami czas umilały nam tańce i śpiew. Pogoda była wspaniała, słońce praktycznie świeciło cały czas. Było też trochę czasu na drzemki.

O godzinie 20.00 rozpoczęła się uroczysta Eucharystia z homilią abpa Grzegorza Rysia, który odwołał się do dość powszechnego doświadczenia „niby jesteśmy blisko, a mamy doświadczenie wielkiej

odległości między nami”. Następnie abp Ryś mówił o dwóch wydarzeniach biblijnych – budowie wieży Babel i Pięćdziesiątnicy. W czasie Mszy Świętej pogoda się popsowała i w stronę Pól Lednickich kierowała się ogromna burza, zaczęło padać. Ksiądz Dawid podjął decyzję o powrocie do domu. Po Eucharystii odsłuchaliśmy przesłania papieża Franciszka do uczestników Spotkania Młodych oraz odbyła się jego II część, czyli modlitwa o pokój, adoracja Najświętszego Sakramentu, symboliczny wybór Chrystusa oraz przejście przez Bramę III Tysiąclecia. Nam jednak nie udało się w tym uczestniczyć ze względu na pogodę. Mamy nadzieję, że za rok się uda!

Jako Grupa Apostolska chcielibyśmy z całego serca podziękować ks. Dawidowi Wernerowi za to, że zorganizował wyjazd oraz firmie transportowej Szosmig. □



Co słyszeć w Chicago?

Już wiele lat minęło od powstania tej naszej małej organizacji, której przewodnią myślą nadal są słowa: *Nie puscoj, nie puscoj obycaju swego, bo na stare roki uciesys sie ś niego.*

Organizacja działa w myśl swojego patrona, Józefa Pitoraka:

*Bo lud twardszy jak skała,
mocniejszy jak smreki.
Obyczajów góralskik
nie popuści na wieki.*

18 grudnia 2021 roku w Domu Podhalan w Chicago odbyło się zebranie sprawozdawczo- wyborcze Koła Bukowina Tatrzańska. Został wybrany nowy Zarząd naszego Koła.

Skład obecnego Zarządu przedstawia się następująco:

Kapelan – ks. Michał Blicharski

Prezes – Krystyna Chyc

Wiceprezes – Mateusz Dunajczan

Wiceprezes – Krzysztof Głód

Dyrektor – Katarzyna Chowaniec

Skarbnik – Stanisława Podczerwiński

Sekretarz finansowy – Józef Łacniak

Sekretarz protokołowy – Janina Łacniak

Chorąży – Józef Łacniak

Wicechorąży – Jan Trybula

Marszałek – Józef Majerczyk



Wicemarszałek – Jan Łacniak

Kapelmistrz – Andrzej Szymczyk

Komisja rewizyjna – Helena Majerczyk

Komisja gospodarcza – Stanisław Wojtyczka

Jesteśmy pełni nadziei, że znowu będzie czas zdrowia i pokoju na świecie a tym samym nasza działalność się ożywi. Koło będzie prężnie działać, podtrzymywać tradycje i pomagać innym w potrzebie.

Z góralskim pozdrowieniem,
Maria Wojtyczka

Bukowiańskie rocznice

Historia to świadek czasów, światło prawdy, żywa pamięć, mistrzyni życia, zwiastunka przeszłości

(Tytus Liwiusz)

...

120 lat temu, 15 sierpnia 1902 roku, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, „decyzją Konsystorza Księzęco-Biskupiego” przybył do Bukowiny ks. Błażej Łaciak.

...

100 lat temu zmarł Jędrus Kramarz, budowniczy starego kościółka (ur. w 1841r.)

...

W tym roku mija również setna rocznica śmierci Józefa Sztokfisa. Urodzony w 1861 r. od początku wieku XX aż do roku 1912 był bukowiańskim wójtem. Postać dla historii Bukowiny wielce zasłużona i chyba... zapomniana.

...

20 września 1922 roku przyjechała do Bukowiny Michalina Stożkówna, późniejsza żona Franciszka Ćwiżewicza. Przez 48 lat była nauczycielką w bukowiańskiej szkole.

...

2 lipca 1932 r. ks. kan. Błażej Łaciak odprawił pierwszą Mszę św. na Jaworzynce, a przed 30. laty, 2 sierpnia 1992 r. Franciszek kardynał Macharski, ówczesny Arcybiskup Metropolita Krakowski, wydał „Dekret o dokonaniu koronacji figury Matki Bożej Jaworzyńskiej



FOT. HENRYK PODDĘSKI

– Królowej Tatr na Wiktorówkach”. W „Dekrecie” czytamy m.in.: *Przychylając się do prośby Ojców Dominikanów, miejscowych duszpasterzy, jak też wiernych i duszpasterzy Podhala, postanawiamy dokonać uroczystej koronacji biskupiej słynącej łaskami figury Matki Bożej Jaworzyńskiej – Królowej Tatr na Wiktorówkach. W dniu 2 sierpnia 1992 roku figura zostanie przyozdobiona poświęconą koroną.*

...

13 kwietnia 2022 r. minęła 75. rocznica śmierci ks. kan. Błażeja Łaciaka, pierwszego bukowiańskiego proboszcza.

...

50 lat temu, 21 lipca 1972 r., ks. proboszcz Józef Szydło odebrał pozwolenie na budowę nowego kościoła w Bukowinie, a 13 listopada 1982 roku JE ks. kard. Franciszek Macharski dokonał

poświęcenia kościoła.

...

Przed 20. laty, staraniem ks. proboszcza Władysława Pasternaka, 19 października 2002 roku JE ks. kardynał Franciszek Macharski dokonał konsekracji nowego kościoła. W modlitwie poświęcenia modlił się słowami: *Niech tutaj wszyscy ludzie przyoblekają się w godność Twoich dzieci, aż osiągną szczęśliwie radość życia wiecznego w Niebieskim Jeruzalem. (...) Niech wznosi się tutaj miła Tobie ofiara chwały, a głos ludzi złączony ze śpiewem Aniołów, niech rozbrzmiewa w nieustannej modlitwie za zbawienie świata* (ks. Władysław Pasternak, „Zarys dziejów kościołów i parafii w Bukowinie Tatrzańskiej”, Bukowina Tatrzańska 2010, s.143).

Oprac. K. Kudłaciak

Kościółek w Bukowinie

(w marcu 1927 r.)

JAN GAŁDYN

Po wielu, wielu latach, znalazłem się na wiercach podtatrzańskich, dla kilkutygodniowego odpoczynku – w Bukowinie – po raz pierwszy.

Gdy po podróży odpocząłem, a powietrze bukowińskie orzeźwiło mnie na dobre, wychodzę na wieś; w kółku rolniczym tu i tam przegaduję tak „se wiecie cisto piyknje po góralsku”.

Patrzą się na mnie z niedowierzaniem. Wreszcie raz stara góralka kie sie nie spojry swem siwem okiem, kie nie powie: „Panie! Zedyć wyście górrol”. „Zedyć jek górrol – padom”. „A skąd zeście wy?”. „Zedyć ze Saflor”. „Ze Saflor?” – o moi kochani, toście ze Saflor? – toście wy tu ku nom przijechali?!... i przytuliła się ku mnie. Od lej chwili „juza nie jeden wiedzioł zek górrol i swój na Bukowinie”.

Zwiedziłem wieś, w której pełno ładnych domów gościnnych, jak: Hodorowicza (kościelnego), Pitoraka Jakóba, Dunajczana Piotra, Hodorowicza Jana, Franciszka Antoniego Głodzika, Kramarza Jędrzeja, Stokfisz Antoniny, Dunajczana Jakóba, Pitorak Marji, Antoniego Chowańca, Rusina Sebastjana, domy braci Kuchtów – i wiele, wiele innych, jak również kilka

budujących się właśnie.

W środku wierchu Kramarzowego przy samej drodze – szkoła – skąpana w słońcu i kwieciu, gdyż p. kierownik lubi kwiaty. Ustroił niemi okna i ogródek.

Z tej szkoły czerpie miejscowa ludność nie tylko oświatę. Tu jest też Two. Teatru i Chóru Włościańskiego, Kasa Stefczyka, kom. budowy Domu Ludowego, Kino, letnia siedziba Zarządu Twa. Przyjaciół Bukowiny, Kółka Roln. tu letnik otrzyma pocztę, informację co do mieszkania, podróży, odejścia pociągów itp. Taką to jest ta szkoła w Bukowinie! Tuż obok szkoły znajduje się maleńki kościółek murowany, ze strzelistą drewnianą wieżyczką; taki dziwny kościółek... gdy wejdiesz do niego to taki jasny, czysty, zaciszny i maleńki; czujesz się w nim tak blisko... Boga.

O tym to kościółku, a raczej o pierwszym jego fundatorze, usłyszałem wprost fantastyczną historję. Nim jednak przystąpię do właściwej opowieści, cofnę się wstecz o jakich lat przeszło czterdzieści.

W czasach zmierzchu zbójnickich wypraw, gdy Podhale oderwane od świata, bez dróg,



For. K. KUDŁACIAK

bez mostów żyło w ciemnocie i nędzy, przy wiecznym przednówku, to ludność jego w przeważnej swej liczbie była wprost fanatycznie religijną. Były to czasy śp. ks. Blaszyńskiego z Chochołowa.

We wsiach podhalańskich wówczas codziennie rano prawie we wszystkich domach śpiewano Godzinki. W niedzielę wszyscy musieli być w kościele – nie raz odległym o kilka kilometrów – jeśli nie na „raniej” to na sumie. Prawie w każdej wsi był jeden lub dwa domy, gdzie „brat” lub „siostra” tercjarka, którzy uczyli zasad wiary, uczyli religji. przygotowywali do spowiedzi generalnej lub wielkanocej, (w zimowe wieczory, gdy się schodzono na prządk). A jak poszczono! Cały 40-dniowy post – w każdą środę, piątek i sobotę „suszyli” tj. jedli tylko

pieczone „grule” ze surową kwaśną kapustą; resztę dni w tygodniu z olejem lnianym, a tylko w niedzielę z mlekiem; mięsa nie jedli cały post.

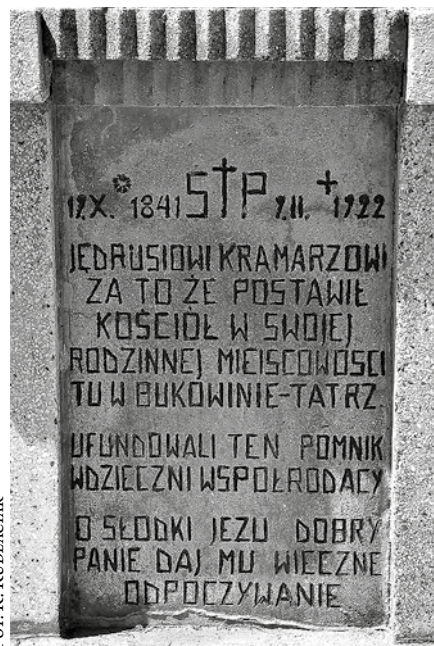
Z tych to czasów datuje się cały szereg fundatorów i dobrodziejów kościołów podhalańskich, których całe litanie księży „wycitowali” po kazaniu na sumie, gdyż ci wszyscy „bracia” i „siostry” żyjący w stanie bezżennym, umierając, nieraz całą swą „ojczynę” odkazowali na kościół.

Jakkolwiek przejawy tego fanatyzmu religijnego na dłuższą metę godziły społecznie smutnemi następstwami w Podhale (mogło nas przecie wcale nie być na świecie) tak z drugiej strony wiara taka w czasach braku kultury i oświaty była puklerzem i jedyną ostoją dla ludu podhalańskiego, zmuszonego nędzą, wędrować w świat za zarobkiem przed zepsuciem. Również i młode pokolenie idące w świat po naukę wynosiło z domu piękne zasady na całe życie, które dać może jedynie prawdziwe religijne wychowanie domowe. Podówczas to żył w Bukowinie Kramarz Jędrzej, zwany powszechnie Jędrusiem, Kramarz z pniaka Kramarzowego na wierchu Kramarzowym.

Żył se w kawalerskim stanie, ślubując nie żenić się do śmierci. Był bratem tercjarzem oddany cały fanatycznie swej wierze, której zamarzył poświęcić całe swe życie, pracę i cały swój

majątek w postaci swej „ojczyny” tj. skalistej ziemi ojcowskiej.

Bukowina należała wówczas do parafii w Białce odległej o kilka kilometrów. Ludność musiała chodzić do tak odległego kościoła w zimie w czasie zawieji – kurniawy śnieżnej, lub w czasie roztopów, lub ślót, toteż wia-



domo, że w takich czasach nie wszyscy domownicy mogli być w kościele.

Toteż Jędrus Kramarz umyślił se wybudować na wierchu Kramarzowym kaplicę w którejby Bukowianie mieli możność pomodlić się ci, co nie mogli być w kościele parafialnym, a on Jędrus mógłby z niemi odśpiewać Godzinki, różaniec i inne pieśni ku chwale Bożej – tak se to myślał. A że to był góral z krwi i kości o żelaznej woli i uporze góralskim – co postanowił, wykonał.

Wybrał pod kaplicę plac na środku wsi i wymienił za swój

zagon ojczysty. Udał się do śp. hr. Zamojskiego w Zakopanem, jako właściciela okolicznych lasów o pomoc i przyjęcie na siebie odpowiedzialności wobec władz za budowę. Podobno hr. Zamojski bardzo się nim zainteresował i nie tylko pozwolił brać materiał z lasów, ile trzeba było, lecz przyrzekł wszelką pomoc i opiekę. I zaczął budować Jędrus Kramarz – na wierchu Kramarzowym kaplicę – kaplicę murowaną.

Choć nie ukończył żadnych szkół był budowniczym, murażem, cieślą stolarzem a nawet rzeźbiarzem samoukiem; równocześnie prostym robotnikiem, kamieniarzem.

Jak mógł tak „upytował” ludzi o pomoc bądź w naturze, bądź w gotówce – sam łamiąc kamienie, zwożąc je i murując; hań spał, jadł, modlił się i budował, aż skończył kaplicę – murowaną. Lecz nie dość mu tego było. Postanowił wybudować kościół, bo kaplica już za mała. Więc znów kamienie, drzewo, budowa, praca powolna, uparta, góralska... i stanął kościółek w Bukowinie.

Kto go dziś ogląda, widzi część przednią węższą – to pierwsza budowa, to kaplica – dobudówka, nawa – to już cały kościółek sklepiiony przez analfabetę budowniczego – górala. Ciekawa rzecz dla inżyniera architekta.

Gdy mury kościółka były gotowe, wybudował wieżę

drewnianą (dziś już inną wybudowano), sporządził sam ołtarze, ławki, ambonę, nawet organy z „trojce” (do międlenia lnu), które zbierał po wsi nie mając pod ręką odpowiedniejszego materiału, i wszystkie sprzęty kościelne. Z czasem jednak to wszystko, jako zbyt prymitywne usunięto.

Tak to Jędrus Kramarz dopiął swego i postawił w Bukowinie kościółek... on prosty góral, bo budował, pracował uparcie, stale, niezmordowanie, przez całe dwadzieścia lat...

Śpiewając już ku chwale Bożej w swym kościółku pieśni i modląc się z ludźmi, postanowił iść dalej; postanowił stworzyć parafję w Bukowinie i sprowadzić księdza do swego kościółka, a ponieważ postanowił i uparł się – znów doprowadził sprawę do końca.

Mimo sprzeciwu części mieszkańców, szczególnie wierzchu Rusińskiego z obawy przed ciężarami i obowiązkami względem parafjalnego kościoła oraz licznych przeciwników jego w tej sprawie, Jędrus Kramarz złamał wszystkie przeszkody. Trafił do konsystorza biskupiego, był nawet w Rzymie u Ojca Świętego*. Wreszcie utworzono przy jego kościółku parafję i przeznaczono stałego ks. proboszcza.

Jędrus Kramarz zapisawszy na ten swój kościółek zagony ziemi ojczystej, jako fundację

kościółka, zmarł przed kilku laty w Bukowinie w stanie kawalerskim.

Słyszałem, że ten fanatyk i idealista swego rodzaju, który całe swe życie poświęcił jednej myśli tj. swemu ukochanemu kościółkowi, który dał możliwość nie tylko pokoleniom bukowińskim lecz i przebywającym tam letnikom pomodlić się na miejscu w parafjalnym kościółku, sam jednak przed śmiercią musiał chodzić „słu-



chać się” do odległego kościoła w Poroninie...

Uczęszczając do kościółka, szukałem grobu śp. Jędrzeja Kramarza myśląc sobie, że może spie w podziemiach kościółka? Może na cmentarzu obok niego, jako pierwszy fundator? Lecz prócz pniaków przedwcześnie ściętych drzewek na cmentarzu kościółka, nie znalazłem „nika” śladu grobu fundatora – nawet, wiacie, drewnianego „krzizicka”.

Takim to był ten główny fundator kościółka w Bukowinie śp. Jędrus Kramarz, ten prosty

góral, z pniaka Kramarzów, którego wydała ta skalista ziemia podhalańska.

Powiedziano mi potem, że jest pochowany na cmentarzu ku bukowińskim gdzieś tam, od potoka...

A jednak bracia Bukowianie! Pamięć o tym człowieku jak na górala prostego niezwykłym, tam u Was nie śmie zaginać! Jego wiarę z jaką budował Wasz kościółek, w którym modlić się możecie, oraz jego dwudziestoletnią pracę i ofiarność położoną przy budowie Waszego kościółka musicie uczcić!

Idźcie w turnie i zwieźcie granitowy głaz i kaźcie wykuć na nim „a wieczne odpoczywanie, racz mu dać Panie”.

Zaś w najbliższą rocznicę śmierci, dajcie za duszę jego na Mszę Świętą i postawcie na grobie poświęcony pomnik, na dowód, że umiecie uczcić tego, który całe swe życie i majątek poświęcił na chwałę Bożą i pożytek bliźnich.

Ja równocześnie na ten cel przesyłam na ręce skarbnika Ogniska Związku Podhalań, Antoniego Chowańca, 10 zł. □

Zachowano oryginalną pisownię

Źródło: „Gazeta Podhalańska” 1927, nr 10, s. 3-8

* Ani dokumenty historyczne, ani „Kronika parafialna” nie zawierają żadnej wzmianki o wizycie Jędrusia Kramarza u Ojca Świętego (przyp. KK).

NA BUKOWIAŃSKIM CMENTARZU...

MAREK MAJERCZYK

Spacerując po naszym cmentarzu parafialnym, możemy natknąć się na grób, którego tablica informuje, iż spoczywa w tym miejscu



FOT. K. KUDŁACIAK

„śp. Teresa Kabała, studentka Akademii Medycznej w Łodzi lat 19. Zginęła 19.8.1959 w rejonie M. Oka. Jeżeli umrzeć, to tylko w Tatrach”.

Za namową Krzyszka Kudłaciaka poprosiłem Adama Maraska, ratownika TOPR, który od wielu lat prowadzi kronikę wypadków tatrzańskich, aby w Księdze Wypraw Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego spróbować ustalić szczegóły, co wydarzyło się

tego feralnego dnia.

Jak wynika z zapisów, Teresa Kabała wraz z partnerem planowali przejście od Żabiego Szczytu Wyżniego do Rysów. Odcinek ten stanowi granicę państwa, a znajduje się w rejonie Czarnego Stawu pod Rysami. Wspinali się nie związani liną. W trakcie tej wspinaczki Teresa Kabała odpadła i wraz z głazem spadła oko-

ło 80 metrów do Doliny Spadowej, znajdującej się po stronie słowackiej (wcześniej terytorium Czechosłowacji) doznając śmiertelnych obrażeń. Partner pierwotnie zszedł do miejsca wypadku, ale nie mogąc w żaden sposób pomóc, ani podjąć transportu, wrócił na grani i schodząc w kierunku Czarnego Stawu i Morskiego Oka zaczął wzywać pomocy. W tym czasie w rejonie Mięguszwieckich Szczytów przebywali ratownicy, którzy usłyszeli nawoływanie i w składzie: Michał Gajewski, Józef Uznański i Krzysztof Berbeka ruszyli niezwłocznie w kierunku grani. Po dotarciu na miejsce, stwierdzając zgon, podjęli decyzję o transporcie zwłok w dniu następnym. Po przetransportowaniu ciała nad Morskie Oko przekazano je

firmie pogrzebowej i przewieziono do Bukowiny Tatrzańskiej.

W „Księdze metrykalnej” bukowiańskiej parafii ówczesny proboszcz, ks. Stanisław Fox, zanotował. „W piątek przewieziono ją do kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej, z której w godzinę po przywiezieniu odbył się pogrzeb jej przy współudzia-



FOT. K. KUDŁACIAK

le znacznej liczby moich parafian i letników. Poważni panowie nieśli ją na swoich ramionach do kościoła, gdzie jej proboszcz, ks. Alfons Kowalski i jej krewny, ks. Czesław Kabała odprawili Mszę św. za jej duszę. Ja wprowadziłem ją do grobu i przemówiłem nad jej grobem”.

Była osobą, której persona- lia były znane, więc standardowo winna być przetransportowana i pochowana w rodzinnych stronach. Dlaczego stało się inaczej? W pogrzebie udział brał ksiądz będący jej krewnym. Czy w uroczystości pogrzebowej brała udział najbliższa rodzina? Tych kwestii nie udało się ustalić i na chwilę obecną pozostają bez odpowiedzi. Ważne natomiast, że na grobie wciąż są świeże kwiaty i palą się znicze...

□

W trosce o trzeźwość

S. ALBINA POLICHT



Świadectwo Ani z AL-ANON

Prawie dziewięć lat temu mój mąż zaproponował mi miting dla kobiet Al-Anon i poszłam tam z ciekawości. Nie dość że *go w domu ni ma, jeździ se na spotkania, to jeszcze o babak urodzo*. Poszłam z ciekawości. Na początku było ciężko słuchać tych wszystkich kobiet, ale przecież łączyło nas jedno: pijący – mąż czy syn. Miałam z sobą bagaż pełen obaw, lęku i płaczu, co dalej. Brakowało mi odwagi, ale chciałam zmian, bo nie chciałam tak dalej żyć. Najpierw musiałam się pozbyć żalu, winienia mojego męża za moje życie, a nawet Boga, że dał mi takiego męża. A to ja sama mu

ślubowałam i przysięga trzymałam mnie u jego boku. Początek mojej przemiany nieraz kładł mnie na kolana. Dzisiaj zaczynam stawiać granice i nie bardzo się to podoba innym, ale Al-Anon nauczyło mnie dbać o swoje dobro i poczucie własnej wartości. Byłam wpędzona w poczucie winy za alkoholizm, ale wychodząc naprzeciw zmianom w naszym życiu dziś cieszymy się dziewiątą rocznicą trzeźwości naszego męża i ojca.

Mimo trudności, które pokonaliśmy i nadal coś się dzieje, to mogę mieć wsparcie i nadzieję, że dam sobie radę, tylko proszę o pomoc. Tak jak mój mąż dziesięć lat temu, prosił

o pomoc, bo on już nie chce pić, i wiem, że to jest wielki dar od Boga, bo ja zyskałam męża a moje chłopaki tatę. Próbuje my nadążyć dziś za rozwojem naszej młodzieży. Moja, świętej pamięci, babcia zawsze wierzyła, że mój mąż to dobry człowiek i nosiła mi wodę świeconą.

Mimo różnych zdań i innych poglądów szukamy wspólnego dobra i rozwiązania. Dzisiaj dodaje mi

piór do skrzydeł, a nie wyrывa po kolei. Wspiera mnie mąż, nawet pomógł mi zrealizować mój wyjazd do USA, abym mogła się zobaczyć z mamą, której nie widziałam kilkanaście lat.

Ania



MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

1 X - 31 III

- w dni powszednie - godz. 7.00 i 17.00;
- w niedziele i święta - godz. 8.00, 9.30, 11.00, 17.00 (od 1 I do 28 II dodatkowa Msza Święta w niedziele - godz. 20.00);
- Nieszpory w niedziele - godz. 16.30;

1 IV - 30 IX

- w dni powszednie - godz. 7.00 i 19.00;
- w niedziele i święta - godz. 8.00, 9.30, 11.00, 19.00;
- Nieszpory w niedziele - godz. 18.30;
- Roraty w dni powszednie - godz. 6.30;
- Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP w każdą niedzielę - godz. 7.30;



Z ŻYCIA PARAFII

ALBINA POLICHT

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

24 kwietnia br. po dwóch latach pandemii pielgrzymowaliśmy do Łagiewnik, aby w tym największym sanktuarium przeżyć święto Miłosierdzia Bożego. Do tego święta przygotowaliśmy się poprzez nowennę, którą odprawialiśmy o godz. 15.00 w naszym parafialnym kościele.

„Pan Jezus pragnie, aby w tym dniu obraz



Miłosierdzia był uroczyszcie poświęcony oraz publicznie, czyli liturgicznie uczczony, aby kapłani mówili duszom o tym wielkim i niezgłębnym Miłosierdziu Bożym. Wierni, by mogli skorzystać z tych wielkich darów, którymi Pan Jezus chce obdarzyć każdego człowieka i ludzkość całą, winni być w stanie łaski uświecającej (po spowiedzi świętej), spełnić warunki nabożeństwa do

Miłosierdzia Bożego (ufności i czynnej miłości bliźniego) oraz w tym dniu przystąpić do *Źródła Życia*, czyli do Komunii Świętej”.

Z naszej parafii wyjechało 40 osób; po drodze dołączyło do nas 10 osób z Nowego Targu z Niwy. Każdy otrzymał dwie książeczki o Miłosierdziu Bożym. O godz. 10.00 przy ołtarzu polowym ks. abp Marek Jędraszewski odprawił Mszę św. i wygłosił homilię. Po Mszy św. był czas na osobistą modlitwę w miejscach, które są uświęcone życiem i śmiercią świętej s. Faustyny. O godz. 15.00, w godzinie Miłosierdzia, modliliśmy się

za Kościół, Ojczyznę, pokój na całym świecie, a szczególnie na Ukrainie.

„Jest to godzina, jak obiecał Pan Jezus, w której uprosisz wszystko dla siebie i innych” (Dz. 1572).

W drodze powrotnej do Bukowiny odmawialiśmy Różaniec przygotowany i prowadzony przez Dorotę Zubek. Później Irena dzieliła się świadectwem o swojej wierze i opiece nad chorą mamą. W modlitwach naszych pamiętaliśmy też o Basi i Marianie, którzy w tym dniu obchodzili 40-lecie swojego ślubu. Marian opowiedział nam jak poznał swoją przyszłą żonę i o wspólnym życiu, o radościach i troskach.

Wielką radością dla całej naszej grupy pielgrzymującej była wiadomość, że nasza najmłodsza uczestniczka Wandzia Dziedzic z IV kl. wraz z babcią Janiną i chrzestną Anią spotkały się w wolnym czasie z ks. abp. Markiem Jędraszewskim, który zapytał się skąd przyjechali i kto zorganizował pielgrzymkę. Ks. abp zgodził się na zrobienie wspólnego z nim zdjęcia. Wszyscy nasi pielgrzymi byli punktualni i bardzo zadowoleni ze wspólnego pielgrzymowania i pobytu w Łagiewnikach.

Serdecznie dziękujemy panu Maciejowi Walaśowi, naszemu kierowcy, który z radością z nami jechał, za szczęśliwą i bezpieczną jazdę.

DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO

Zycie Pana Jezusa na ziemi rozpoczęło się od momentu Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Archanioł Gabriel przyniósł Jej wiadomość, że została wybrana na Matkę Zbawiciela. Bóg zapytał Ją o zgodę. Maryja z wiarą przyjęła wolę Bożą: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa”. Dała przykład rodzicom, że najpierw trzeba swoje

dziecko przyjąć z miłością do swego serca. To jest początek drogi dziecka do narodzenia. Chcemy się modlić za tych rodziców, którzy poczęli nowe życie, a brakuje im miłości i odwagi by je przyjąć. Dziewięćmiesięczna modlitwa broni poczęte lecz niechciane dzieci przed śmiercią z rak własnych rodziców, i może dać początek nawróceniu serc, napęłnić je na nowo szcunkiem i miłością do Bożego Daru Życia. Modlitwa w intencji ratowania życia jest podejmowana w wielu parafiach naszej Ojczyzny.



To już kolejny raz nasza parafia 25. marca 2022 r. włączyła się w dzieło duchowej adopcji dziecka poczętego. Na Mszy św. wieczornej ks. proboszcz Władysław Pasternak przyjął od naszych parafian 40 deklaracji przystąpienia do tego dzieła. Każdy otrzymał świeczkę, którą zapalał od Paschału.

Niech modlitwa, którą uroczystie podjęliśmy w Dniu Świętości Życia, wyprosi łaskę, by każde poczęte dziecko było zawsze otoczone troską rodziców i społeczeństwa.

JERYCHO; MAJ 2022 R.

Kolejny raz nasza parafia wzięła udział w modlitwie różańcowej przed Najświętszym Sakramentem za pośrednictwem Niepokalanego Serca Maryi. Różańcowe Jerycho organizowane jest w kaplicy św. Jana Pawła II przed

ołtarzem papieskim w sanktuarium w Ludźmierzu. Modliliśmy się 12 maja w godz. od 16.00-20.00. Pierwszą część Różańca prowadziło małżeństwo Bachledowie, drugą Dorota Zubek i Maria Sztokfisz, trzecią Janina Rzadkosz i Anna Sztokfisz,

czwartą Magda Wojtanek i Marian Fitt. Modliliśmy się w intencjach wynagradzających Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi i w intencjach Ojczyzny, Kościoła i świata, szczególnie prosząc o zakończenie wojny na Ukrainie.

Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli czynny udział w tej modlitwie i tym, którzy duchowo łączyli się z nami.



CZUWANIE WYNAGRADZAJĄCE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI Z RÓŻAŃCEM W RĘKU

*Aby od Maryi uczyć się miłości do Chrystusa
i wybierać w ten sposób szkołę najlepszą*

(św. Jan Paweł II, Ludźmierz 7.06.1997 r.)

4 czerwca 2022 r. odbyła się XXV Pielgrzymka „Sursum Corda” z Zakopanego do Ludźmierza zakończona koncelebrowaną Mszą św. o godz. 18.00.

Po Mszy św. odmówiliśmy Różaniec Fatimski prowadzony przez Dekanat Białka Tatrzańska.

Pierwszą część (radosną) prowadziła parafia Groń-Leśnica, drugą (światła) parafia Białka Tatrzańska, trzecią (bolesną) parafia Czarna Góra,

czwartą (chwalebą) parafia Bukowina Tatrzańska.

Na zakończenie czuwania ksiądz z Gronkowa odprawił Mszę św. Z naszej parafii w czuwaniu wzięło udział 30 osób ubranych po góralsku. Dziękujemy Matce Bożej Ludźmierskiej, Gaździnie Podhalańskiej, że w tak pięknym miejscu mogliśmy się modlić.



BŁOGOSŁAWIEŃSTWO NOWYCH MINISTRANTÓW

Ks. DAWID WERNER

Błogosławieństwo na ministrantów przyjęło sześciu chłopców z naszej parafii: Michał Chowaniec, Antoni Gąsienica, Filip Łapka, Tomasz Łukanus, Tymoteusz Ogórek, Jan Rozmus. Obrzęd miał miejsce 12 czerwca br., czyli w niedzielę Trójcy Przenajświętszej, która bezpośrednio poprzedza Boże Ciało. Ich błogosławieństwo do posługi przy ołtarzu Pańskim wpisuje się zatem w kult Bożego Ciała, ale zasadnicza istota ich funkcji spełnianych na Mszach św. i nabożeństwach, to przede wszystkim cześć wobec Najświętszego Sakramentu. Życzymy im, aby ta bliskość czasu przyjęcia błogosławieństwa ministranckiego i przeżytej uroczystości Bożego Ciała była zapowiedzią rzeczywistej, zażyłej i trwałej bliskości chłopców z Bogiem obecnym w Najświętszym Sakramencie.



I KOMUNIA ŚWIĘTA

To nie tylko święto 37. dzieci, przecież wszyscy cieszymy się wraz z nimi. Cieszymy się, że mogą już w pełni uczestniczyć w ofierze Mszy Świętej. Oby ta radość bycia z Bogiem, życia w łasce trwała w naszych drogich dzieciach przez całe ich życie. Także my, kapłani, którzy pomagali wam, rodzicom, przygotować dzieci do przyjęcia Najświętszego Sakramentu: ks. proboszcz Władysław Pasternak, ks. wikary Dawid Werner, ks. Wojciech Lasak i siostra Małgorzata Pabian życzymy dzieciom ciągłej radości bycia blisko Boga. Dziękujemy też rodzicom za dobrą współpracę w przygotowaniach.

ADORACJA PANA JEZUSA

W kaplicy naszego kościoła w dni powszednie odbywa się całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Adoracja rozpoczyna się po Mszy św. o godz. 7.00 i kończy przed Mszą św. wieczorną. Serdecznie zapraszamy na spotkanie z Panem Jezusem Parafian i Gości.

ROCZNICA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ

KATARZYNA KONSTANCJA TARGOSZ

22 maja dzieci z klas czwartych na niedzielnej sumie obchodziły rocznicę swojej Pierwszej Komunii Świętej. Była to okazja do ponownych wzruszeń i głębokich emocji, gdyż dzień ten przywoływał wielkie przeżycia z poprzedniego roku, kiedy to w uroczystej oprawie dzieci po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa do swojego serca.

Dzień rocznicy był także okazją do licznych podziękowań, gdyż wiele osób przyczyniło się do tego, aby rozkwitała ta gorąca, dziecięca wiara. Były więc podziękowania dla rodziców, bo to właśnie ten „domowy kościół”, czyli wspólnota rodzinna jest pierwszym miejscem przybliżania najmłodszych do Pana Boga. Były również podziękowania dla siostry Małgorzaty – katechетки, która od lat dba o rozwój dziecięcej wiary nie tylko poprzez katechezę, lecz także angażując najmłodszych w różne pobożne aktywności. Siostra Małgorzata dołożyła wielkich starań do przygotowania dzieci zarówno do Pierwszej Komunii Świętej, jak i do dnia rocznicy tego wydarzenia. Nie zabrakło podziękowań dla księży, którzy zawsze mają dla dzieci dużo serca i życzliwości, w tym szczególnych podziękowań dla księdza Proboszcza, który w tym dniu obchodził jubileusz swoich święceń kapłańskich.

Dzieci dziękowały Mu tymi słowami:

*Dziś ożywają nasze wspomnienia,
Pierwszej Komunii wielkie wzruszenia.*

*Gdy znów się tutaj w bieli stawiamy,
chcemy dziękować Ci, Księżu kochany.
Ty od początku tu z nami byłeś,
po Bożej drodze nas prowadziłeś
i do Jezusa nas przybliżyłeś,
o naszą wiarę wciąż się starałeś.
W dniu uroczystym w naszym kościele
chcemy docenić, jak robisz wiele.
Nasze „dziękuję” do Ciebie leci,
przyjmij tę wdzięczność od wszystkich dzieci.*

Natomiast rodzice ze wzruszeniem wspominali obecność księdza Proboszcza w różnych momentach ich życia, często tych najważniejszych:

Czcigodny Księżu Proboszczu!

Chcemy przyłączyć się do podziękowań od naszych dzieci i również wyrazić naszą wielką wdzięczność za Twoje prowadzenie nas nie tylko w codzienności życia parafii, lecz także w tych najbardziej doniosłych momentach naszego życia, w których często byłeś obecny, udzielając nam tak ważnych sakramentów.

To częstokroć właśnie Ty łączyłeś nas w pary małżeńskie, chrzciles nasze dzieci, a rok temu przybliżyłeś je do Pana Jezusa, udzielając im Pierwszej Komunii Świętej.

W tym wyjątkowym dniu rocznicy Pierwszej Komunii Świętej naszych dzieci, a także w tym wyjątkowym dniu Twojego pięknego jubileuszu, przyjmij nasze gorące podziękowania za Twoją dotychczasową posługę, a także życzenia wielu łask Bożych na każdy kolejny dzień. Dziękujemy!

CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?

MONIKA BOBULA

29.03.2022 r.



Jak co roku część uczniów z klas ósmych wzięła udział w szkoleniu Lawinowe ABC. Są to zajęcia w terenie zorganizowane przez TPN. Uczniowie zapoznali się z zagrożeniami jakie niosą góry zimą, jak należy być wyposażonym na górką wędrowkę oraz jak postępować w przypadku zejścia lawiny. Takie zajęcia są bardzo potrzebne ponieważ pomagają w nabyciu konkretnych, praktycznych umiejętności.

1.04.2022 r.

Klasa IV odwiedziła Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN w Zakopanem. Uczniowie obejrzyli makietę Tatr oraz film o tatrzańskim przyrodzie, zwiedzili prawdziwą jaskinię, poznali świat tatrzańskich lasów, a na zakończenie odwiedzili komputerową Salę Odkryć.



22.04.2022 r.

Święto Ziemi uczciliśmy przez akcję Sprzątania Świata. Wszyscy uczniowie wraz z opiekunami posprząta- li wyznaczone rejony Bukowiny Tatrzańskiej, a na zakończenie starsze klasy wzięły udział we wspólnym ognisku nad Białką.



23.04.2022 r.

W budynku Państwowej Straży Pożarnej w Zakopanem odbył się konkurs pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Naszą szkołę reprezentowali: Benedykt Koszarek, Karolina Kuruc i Elżbieta Pacyga. Celem tego turnieju jest popularyzacja znajomości przepisów przeciwpożarowych oraz zasad postępowania na wypadek różnych zagrożeń.





29.04.2022 r.

Z okazji 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbył się uroczysty apel. Klasy IV przygotowały montaż słowno-muzyczny, który wprowadził zebranych na sali gimnastycznej widzów w podniosłą atmosferę. Nie zabrakło odśpiewania hymnu Polski i hymnu szkoły oraz odświeżeń, galowych strojów.

20.05.2022 r.

Maj to czas wielu wycieczek. Cała społeczność naszej szkoły została zaproszona na wyjazd wozami konnymi do Morskiego Oka. Niestety na zajęciach szkolnych musieli zostać uczniowie klas VIII, ponieważ za kilka dni czekały na nich końcowe egzaminy z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego.



27.05.2022 r.

VI Rajd Szaroty rozpoczął się na Placu Niepodległości w Zakopanem. Uczestniczyli w nim uczniowie wraz z opiekunami z 23. podhalańskich szkół. Z naszej szkoły na Rajd wyruszyli uczniowie z klas VIII. Finał wędrówki był przy remizie OSP w Nowym Bystrym, gdzie znajduje się tablica upamiętniająca Alojzego Polaka z oddziału Szaroty, który 1.11.1943 r. został rozstrzelany przez Niemców w Zakopanem.



1.06.2022 r.

Dzień Dziecka to bardzo oczekiwane przez uczniów święto. Każda klasa planuje na ten dzień coś miłego. Są gry i zabawy, pizza, lody, wizyta na Termach, ogniska czy konkurencje sportowe. Czas mija szybko, nikt się nie nudzi, szkoda tylko, że na kolejny taki dzień trzeba będzie czekać cały rok.



Intencje Mszy Świętych

od 1.07.2022 do 30.09.2022

Piątek 1.07.	
7.00	+ Tomasz i Maria Kuchta i ich dzieci
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 2.07.	
7.00	+ Maria i Andrzej Stasik
19.00	+ Helena Łapka, Józef mąż
Niedziela 3.07.	
8.00	+ Wiktor i Maria Sztokfisz
9.30	+ Józefa Galica Chowaniec
11.00	Za parafian
19.00	+ Janina i Kazimierz Haładyna
Poniedziałek 4.07.	
7.00	+ Maria Łapka w 2. rocz. śmierci, Józef mąż, Stanisław syn
19.00	+ Józef Sztokfisz w 18. rocz. śmierci
Wtorek 5.07.	
7.00	O Boże bł. dla Antoniego z okazji 11. rocz. urodzin
19.00	+ Stanisław Stasik w 43. rocz. śmierci
Środa 6.07.	
7.00	W int. Marii Stępel o zdrowie, bł. Boże i opiekę Matki Bożej w 25. rocz. urodzin
19.00	+ Stanisław i Maria Dunajczan
Czwartek 7.07.	
7.00	+ Helena Para w 23. rocz. śmierci
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 8.07	
7.00	+ Zbigniew Witkowski
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 9.07	
7.00	+ Jan Rzepka
19.00	+ Emilia Kudłaciak w 30. rocz. śmierci
Niedziela 10.07.	
8.00	+ Andrzej i Ludwika Bafia, Józef syn
9.30	+ Ludwika i Andrzej Bafia
11.00	Za parafian
19.00	+ Jan Łacniak w 4. rocz. śmierci
Poniedziałek 11.07.	
7.00	+ Jan Rzepka
19.00	O bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla Marysi
Wtorek 12.07.	
7.00	+ Ks. Józef Szydło od mieszkańców ul. Długiej
19.00	+ Bronisław Bieda w 31. rocz. śmierci
Środa 13.07.	
7.00	+ Antonina i Franciszek Buńda
19.00	+ Franciszek Kuchta w 39. rocz. śmierci
Czwartek 14.07.	
8.00	+ Jan i Stefania Budz oraz synowie
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 15.07.	
7.00	+ Jan Bafia i Helena żona w 7. rocz. śmierci Jana
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 16.07.	
7.00	+ Stanisław Chowaniec, Ludwika żona w 70. rocz. śmierci Stanisława

19.00	+ Stefan Król w 30. rocz. śmierci
Niedziela 17.07.	
8.00	O zdrowie i bł. Boże dla Sylwii Gogola w rocz. urodzin i imienin
9.30	+ Anna Rozmus i rodzice w 1. rocz. śmierci Anny
11.00	Za parafian
19.00	+ Marianna i Stanisław Chowaniec w 15. rocz. śmierci Marianny
Poniedziałek 18.07.	
7.00	+ Ks. Henryk Kiemona od mieszkańców ul. Długiej
19.00	O Boże bł. i potrzebne łaski dla Bartłomieja w 18. rocz. urodzin
Wtorek 19.07.	
7.00	+ Jan Guzy
19.00	+ Bronisław Sztokfisz w 19. rocz. śmierci
Środa 20.07.	
7.00	+ Stanisław Cikowski
19.00	+ Bogdan Twardowski
Czwartek 21.07.	
7.00	+ Aniela i Stanisław Jarząbek
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 22.07.	
7.00	+ Eugeniusz i Józef Kuruc w 39. rocz. śmierci Józefa
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 23.07.	
7.00	+ Wiktoria Majerczyk
19.00	+ Zofia Trzpiot w 13. rocz. śmierci
Niedziela 24.07.	
8.00	+ Franciszek i Maria Taras, Franciszek syn, Rozalia córka
9.30	+ Aniela i Jan Rzepka w 7. rocz. śmierci Anieli
11.00	Za parafian
19.00	+ Aniela i Ludwik Haładyna w 12. rocz. śmierci Anieli
Poniedziałek 25.07.	
7.00	+ Maria Cikowska w 22. rocz. śmierci, Wacław Węgrzyniak
19.00	+ Maria Lichaj w 4. rocz. śmierci
Wtorek 26.07.	
7.00	+ Maria Sztokfisz
19.00	+ Ludwika Bieniek, Józef syn
Środa 27.07.	
7.00	+ Maria Sztokfisz
19.00	+ Zofia i Franciszek Paciorek
Czwartek 28.07.	
7.00	+ Maria Sztokfisz
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 29.07.	
7.00	+ Tadeusz Sztokfisz w 1. rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 30.07.	
7.00	+ Maria Kuchta w 22. rocz. śmierci, Stanisław mąż
19.00	+ Aniela i Jan Rzepka w 7. rocz. śmierci Anieli
Niedziela 31.07.	
8.00	+ Ks. Stanisław Fox od mieszkańców ul. Długiej

9.30	+ Stanisław Sieradzki „Świsł”, Tymoteusz Duchowski „Motek”, Hanna Szczepanowska „Heban”, Janusz Grzymała-Wiewiórowski, Ludmiła Niedbalska – żołnierze AK i Szarych Szeregów
11.00	Za parafian
19.00	+ Aniela Para
Poniedziałek 1.08.	
7.00	
19.00	+ Chowaniec Franciszek
Wtorek 2.08.	
7.00	+ Stanisław i Aniela Para
9.30	
19.00	+ Maria i Paweł Budz
Środa 3.08.	
7.00	+ Jan Chowaniec w 21. rocz. śmierci
19.00	+ Władysław Majerczyk w 45. rocz. śmierci, Helena żona
Czwartek 4.08.	
7.00	
19.00	Msza św. nowennowa w intencji żyjących
Piątek 5.08.	
7.00	+ Maria Budz w 7. rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowennowa w intencji zmarłych
Sobota 6.08.	
7.00	
19.00	+ Ludwika Stasik, Ludwik mąż, Stanisław syn, Helena córka
Niedziela 7.08.	
8.00	O Boże bł. zdrowie i opiekę MB Jaworzyńskiej dla Stanisławy w 60. rocz. urodzin
9.30	+ Ludwika i Andrzej Czernik, Jan i Stanisław synowie w 16. rocz. śmierci Ludwiki
11.00	Za parafian
19.00	+ Maria i Paweł Budz
Poniedziałek 8.08.	
7.00	+ Maria i Ludwik Ciulacz
19.00	+ Antonina Haładyna
Wtorek 9.08.	
7.00	
19.00	+ Jan i Ludwika Sztokfisz
Środa 10.08.	
7.00	+ Tadeusz Cikowski
19.00	+ Władysław Bachleda w 17. rocz. śmierci
Czwartek 11.08.	
8.00	+ Helena i Jan Lichaj, Maria córka
19.00	Msza św. nowennowa w intencji żyjących
Piątek 12.08.	
7.00	+ Helena Liptak w 14. rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowennowa w intencji zmarłych
Sobota 13.08.	
7.00	O Boże bł. i opiekę MB dla Barbary i Krzysztofa z okazji 11. rocz. ślubu
19.00	O Boże bł. i opiekę MB dla Ewy w rocz. urodzin
Niedziela 14.08.	
8.00	+ Stanisław Rzepka w 26. rocz. śmierci
9.30	O opiekę MB w 40. rocz. urodzin Elżbiety
11.00	Za parafian
19.00	+ Jan Stasik w 10. rocz. śmierci

Poniedziałek 15.08.	
8.00	+ Karol Bafia, Aniela żona w 19. rocz. śmierci Karola
9.30	+ Wiktoria i Franciszek Budz, Stanisław syn
11.00	
19.00	+ Władysław Koszarek
Wtorek 16.08.	
7.00	
19.00	+ Stanisław Budz w 1. rocz. śmierci
Środa 17.08.	
7.00	
19.00	+ Stanisław Budz, Józef syn
Czwartek 18.08.	
7.00	
19.00	Msza św. nowennowa w intencji żyjących
Piątek 19.08.	
7.00	+ Jan Lichaj
19.00	+ Msza św. nowennowa w intencji zmarłych
Sobota 20.08.	
7.00	+ Franciszek i Anna Ciulacz, Janina córka
19.00	O Boże bł. i opiekę MB dla Teresy w 32. rocz. urodzin
Niedziela 21.08.	
8.00	+ Karol Kramarz, Bronisława żona, 20. rocz. śmierci Karola
9.30	O Boże bł. i opiekę MB dla s. Małgorzaty
11.00	Za parafian
19.00	
Poniedziałek 22.08.	
7.00	
19.00	O bł. Boże i opiekę MB dla s. Małgorzaty
Wtorek 23.08.	
7.00	+ Władysław Kobylarczyk, Karolina żona, Janina synowa
19.00	+ Maria Kuchta w 2. rocz. śmierci
Środa 24.08.	
7.00	O Boże bł. i opiekę MB dla ks. Bartłomieja z okazji imienin od „Margaretek”
19.00	+ Józef Dzierżęga w 23. rocz. śmierci
Czwartek 25.08.	
7.00	
19.00	Msza św. nowennowa w intencji żyjących
Piątek 26.08.	
7.00	+ Bronisława i Józef Chowaniec
19.00	+ Msza św. nowennowa w intencji zmarłych
Sobota 27.08.	
7.00	
19.00	+ Ludwik i Ludwika Kuchta i ich rodzice
Niedziela 28.08.	
8.00	O zdrowie i bł. Boże dla Zuzanny Kamińskiej i jej rodziców z okazji 7. rocz. urodzin
9.30	+ Bronisław Łojas w 48. rocz. śmierci, Maria Łojas
11.00	Za parafian
19.00	+ Julian Głód w 30. rocz. śmierci, Helena żona w 20. rocz. śmierci
Poniedziałek 29.08.	
7.00	
19.00	+ Antonina Kuruc i Andrzej mąż

Wtorek 30.08.	
7.00	
19.00	+ Antoni Konieczny w 1. rocz. śmierci
Środa 31.08.	
7.00	+ Maria Rozmus w rocz. śmierci
19.00	+ Karol Kramarz, Bronisława żona, Stanisław syn
Czwartek 1.09.	
7.00	+ Bronisław Buńda, Bronisław Majerczyk
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 2.09.	
7.00	+ Stanisław Kramarz w rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 3.09.	
7.00	+ Maria Walas w 5. rocz. śmierci
19.00	+ Stanisław Kramarz
Niedziela 4.09.	
8.00	O zdrowie i bł. Boże dla Marysi Kamińskiej i jej rodziców z okazji 10. rocz. urodzin Marysi
9.30	+ Zbigniew Zając w 22. rocz. śmierci
11.00	Za parafian
19.00	+ Aniela i Kazimierz Chowaniec, Aniela córka, Ludwik zięć
Poniedziałek 5.09.	
7.00	+ Aniela Kuchta w 4. rocz. śmierci, Władysław mąż
19.00	+ Ludwika Czernik w 17. rocz. śmierci
Wtorek 6.09.	
7.00	+ Helena Bafia, Jan mąż w 4. rocz. śmierci Heleny
19.00	+ Andrzej i Maria Głodzik w 15. rocz. śmierci Marii
Środa 7.09.	
7.00	+ Jan Trybuła w 29. rocz. śmierci
19.00	
Czwartek 8.09.	
7.00	
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 9.09.	
7.00	
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 10.09.	
7.00	
19.00	+ Ludwika i Józef Dunajczan w 1. rocz śmierci Ludwika
Niedziela 11.09.	
8.00	+ Ks. Józef Szydło, ks. Henryk Kiemona od mieszkańców Wierchu Głodowskiego
9.30	O zdrowie, bł. Boże i opiekę MB dla członkiń róży Marii Głód i ich rodzin
11.00	Za parafian
19.00	
Poniedziałek 12.09.	
7.00	
19.00	+ Jan Dziadoń w rocz. śmierci
Wtorek 13.09.	
7.00	
19.00	+ Jan Kobylarczyk, Sławomira żona
Środa 14.09.	
7.00	+ Maria Pietrzyk w 6. rocz. śmierci

19.00	+ Maria Pietrzyk w rocz. śmierci
Czwartek 15.09.	
8.00	+ Janina Kobylarczyk w 12. rocz. śmierci
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 16.09.	
7.00	+ Helena Pawlikowska-Bulcyk w 23. rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 17.09.	
7.00	+ Franciszek i Maria Stępel, Andrzej syn
19.00	+ Ludwika i Ludwik Kuchta w 26. rocz. śmierci Ludwika (m)
Niedziela 18.09.	
8.00	+ Michał i Karolina Król i ich dzieci
9.30	+ Helena Górnik z domu Sarna
11.00	Za parafian
19.00	
Poniedziałek 19.09.	
7.00	+ Czesław i Zofia Antolek w 2. rocz. śmierci Zofii
19.00	Dziękczynna za 25. lat małżeństwa Magdaleny i Adama z prośbą o Boże bł.
Wtorek 20.09.	
7.00	
19.00	
Środa 21.09.	
7.00	
19.00	
Czwartek 22.09.	
7.00	+ Stanisław Kozielec
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 23.09.	
7.00	
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych
Sobota 24.09.	
7.00	
19.00	O zdrowie i bł. Boże dla Agnieszki i Szymona oraz ich syna Szymona
Niedziela 25.09.	
8.00	+ Helena Koszarek w 2. rocz. śmierci
9.30	+ Józef Bafia, żona Aniela Bafia w 7. rocz. śmierci Józefa
11.00	Za parafian
19.00	+ Helena Koszarek w 2. rocz. śmierci
Poniedziałek 26.09.	
7.00	+ Mieczysław Buńda w 3. rocz. śmierci
19.00	+ Jan Sztokfisz, Helena żona w rocz. śmierci
Wtorek 27.09.	
7.00	+ Józef Pietras w 1. rocz. śmierci
19.00	O zdrowie i bł. Boże dla Julci w 2. rocz. urodzin
Środa 28.09.	
7.00	Stanisław i Iwona w 9. rocz. ślubu z prośbą o bł. Boże, opiekę MB w rodzinie
19.00	+ Stanisław Rządkosz, Ludwika żona
Czwartek 29.09.	
7.00	+ Wanda Wojtanek w 6. rocz. śmierci
7.00	W 22. rocz. urodzin Bartłomieja i imienin Michała o dary Ducha Świętego
19.00	Msza św. nowenna w intencji żyjących
Piątek 30.09.	
7.00	+ Bronisława Sieczka w 3. rocz. śmierci
19.00	+ Msza św. nowenna w intencji zmarłych

Sakrament chrztu przyjęli:

09.04.2022 r.

Michał Kacper Miśkowiec
Sakramentu udzielił
ks. Dawid Werner

24.04.2022 r.

Nela Helena Grzybek
Patryk Antoni Koszarek
Fabian Szymon Rzadkosz
Sakramentu udzielił
ks. Władysław Pasternak

29.05.2022 r.

Franciszek Józef Para
Sakramentu udzielił
ks. Władysław Pasternak

11.06.2022 r.

Michał Turski
Sakramentu udzielił
ks. Władysław Pasternak

19.06.2022 r.

Stanisław Hełdak
Sakramentu udzielił
o. Piotr Głód

Sakrament małżeństwa zawarli:

04.06.2022 r.

Wojciech Bafia i Kinga Gospodarska
Małżeństwo pobłogosławił
ks. Władysław Pasternak

12.06.2022 r.

Grzegorz Hasaj i Justine Kanczewski
Małżeństwo pobłogosławił
ks. Bronisław Pietrusiewicz SDS

Do Pana odeszli:

+ Franciszek Kramarz
ur. 01.03.1932 r.
zm. 21.03.2022 r.

+ Władysław Chlipała
ur. 09.11.1948 r.
zm. 27.03.2022 r.

+ Edward Cikowski
ur. 20.08.1946 r.
zm. 08.04.2022 r.

+ Jan Rzepka
ur. 26.03.1960 r.
zm. 23.04.2022 r.

+ Maria Sztokfisz
ur. 01.10.1937 r.
zm. 28.05.2022 r.

+ Anna Mrowca
ur. 11.07.1941 r.
zm. 29.06.2022 r.

„Idzie Hyr” – czasopismo parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa; nr 2 (398) rok XXVI, 2022. **Zespół redakcyjny:** ks. Dawid Werner (red. naczelny), Ewa i Krzysztof Kudłaciak. **Współpracują:** Monika Bobula, Edward Charczuk, Grupa Apostolska (Agnieszka Budz, Kinga Budz, Aleksandra Salach), Barbara i Krzysztof Kamińscy, Renata Łukaszczyk, Albina Policht, ks. Bartłomiej Skwarek, ks. Marek Suder. **Skład komputerowy i druk:** Drukarnia „MK” s.c., Nowy Targ, ul. Waksmundzka 63, tel. 18 266 48 52, e-mail: zlecenia@drukarniaMK.pl. **Adres redakcji:** ul. Kościuszki 1, 34-530 Bukowina Tatrzańska, tel. parafii: 18 20 774 26, www.parafia-bukowinatrzanska.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów oraz nadawania tytułów.

Czasopismo funkcjonuje i rozwija się dzięki ofiarności ludzi. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają finansowo tę formę duszpasterstwa, a szczególnie Polonii z Koła nr 57 Bukowina Tatrzańska im. Józefa Pitoraka przy Związku Podhalan w USA, naszym Parafianom i Gościom.

Pierwsza Komunia Święta



FOT. KRZYSZTOF HALADYNA

Rocznica Pierwszej Komunii Świętej



Żegnamy ośmioklasistów



KLASA VIIIA (WYCH. PANI IZABELA CZEPIELIK)



KLASA VIIIB (WYCH. PANI IWONA WALAS)



KLASA VIIIC (WYCH. PANI RENATA ŁUKASZCZYK)